

Masakra w Deiyai

7 września 2019

Na przestrzeni ostatnich tygodni trwają największe demonstracje i protesty w Papui Zachodniej od dwóch dekad. Indonezyjskie siły bezpieczeństwa, współpracujące z członkami indonezyjskich ugrupowań nacjonalistycznych i paramilitarnych, otoczyli 16 sierpnia 2019 roku akademik Zachodnich Papuasów w jawajskim mieście Surabaya. Oskarżając ich o zbezczeszczenie indonezyjskiej flagi, przy użyciu gazu łzawiącego wywlekli studentów z akademika, pobili i zatrzymali [1]. Akcji, która odbyła się tuż przed Dniem Niepodległości Indonezji towarzyszyły poniżające hasła skierowane do melanezyjskich studentów: tj. „małpy” i „psy” jak również wezwania do „zmasakrowania Zachodnich Papuasów”.

Poniżający akt skierowany w stosunku do zachodniopapuaskich studentów, nie pierwszy w ostatnich latach, który dokonał się przy kojarzącym się z przyzwoleniem, milczeniu indonezyjskich notabli, stał się zaczątkiem masowych protestów, które ogarnęły w następnych dniach kolejne miasta i regencje zachodniej części Nowej Gwinei. Wystąpienia początkowo o charakterze antyrasistowskim, szybko przerodziły się we współbrzmiające z nimi demonstracje niepodległościowe, przypominając światu raz jeszcze, że obecność Indonezyjczyków w tym regionie świata dokonała się i utwierdziła pół wieku temu, po złamaniu prawa międzynarodowego przez członków ONZ i brutalnej pacyfikacji miejscowej ludności przez indonezyjskie siły bezpieczeństwa.

Wielkie demonstracje między 19 a 21 sierpnia 2019 roku w Manokwari, Sorong, FakFak, Timice i Jayapurze przeraziły indonezyjskie władze. W czterech pierwszych lokalizacjach demonstranci otoczyli, zaatakowali lub podpalili symbole indonezyjskiej władzy w regionie: lokalny parlament, więzienie i obiekty infrastrukturalne. Władze w Dżakarcie pod pretekstem walki z „fałszywymi wiadomościami” wprowadziły blokadę

internetu w Papui Zachodniej, poważnie utrudniając komunikację, a zwłaszcza obieg wiadomości w regionie [3].

MASAKRA W DEIYAI – 28 SIERPIEŃ 2019

Druga fala demonstracji w Papui Zachodniej rozpoczęła się 26 sierpnia 2019 roku i na masową skalę zaangażowała Zachodnich Papuasów z najodleglejszych zakątków Papui Zachodniej, w tym regionów górskich. W mediach społecznościowych i w prasie opublikowane zostały zdjęcia i nagrania ukazujące wielotysięczne marsze które odbyły się w regencjach Paniai, Dogiyai i Deiyai. 7000 ludzi demonstrowało na ulicach Wameny, największego górskiego miasta. Demonstranci nieśli flagi niepodległościowe Papui Zachodniej, podnosząc hasła wolnościowe nawiązujące do przeprowadzenia referendum, w którym Papuasi mogliby sami zdecydować o swoim statusie politycznym [4].

<https://www.youtube.com/watch?v=gTQnweCyafE>

Najbardziej gwałtowny obieg przybrały wydarzenia w regencji Deiyai. W poniedziałek 26 sierpnia, około 5000 ludzi wyszło na ulice, około 500 km od Jayapury, stolicy Papui Zachodniej niosąc cztery flagi niepodległościowe Papui Zachodniej (Morning Star / Bintang Kejora / Bintang Fajar), a także łuki i strzały. Wielki marsz osiągnął między innymi lokalne biuro rządowe, w którym na półtora godziny podniesiono zakazaną w Indonezji flagę Papui Zachodniej, za której eksponowanie grozi nawet 15 lat więzienia. Atmosfera stała się szczególnie napięta w środę 28 sierpnia, kiedy protestujący otoczyli biuro regenta i aktywnie domagali podpisania się przygotowanego dokumentu. Około godziny 14.00 indonezyjskie siły bezpieczeństwa (wojska – TNI i policji – Polri) spacyfikowały zgromadzenie. Użyto ostrej amunicji. Lokalne zachodniopapuaskie dzienniki Suara Papua i Tabloid Jubi, jak również międzynarodowe agencje i serwisy tj. Reuters i Al Jazeera, od początku informowały o kilku ofiarach śmiertelnych

wśród Zachodnich Papuasów. Na miejscu lub w szpitalu – jak donoszono w pierwszych raportach – zmarło od 5 do 7 osób [5]. Kilkanaście osób zostało rannych. Ustalenie dokładnego bilansu ofiar było niemożliwe z powodu trudności z obiegiem informacji (blokada internetu), jak również z uwagi na skutki pacyfikacji: wielu uczestników zgromadzenia po ostrzale zbiegło do lasu.



„Niektórzy cywile zostali zabici, ale nie ma pewności ile jest ofiar” – informował Hengky Pigai, zastępca regenta Deiyai. Markus Haluk reprezentujący Zjednoczony Ruch Wyzwolenia Papui Zachodniej (ULMWP) poinformował, że co najmniej sześć zachodniopapuaskich cywilów zostało zamordowanych, a siedmiu innych jest rannych.

NIE PYTAJCIE O OFIARY – APELUJE INDONEZYJSKI MINISTER

Znamienną pozostaje reakcja indonezyjskiej policji i wojska, jak również indonezyjskich notabli na doniesienia o masakrze w Deiyai. Po tym jak pojawiły się informacje o śmierci sześciu zachodniopapuaskich cywilów, rzecznik krajowej policji, generał Dedi Prasetyo oznajmił, że jest to „prowokacja”, a w całym zajściu zginął jedynie „jeden żołnierz, a trzech

policjantów zostało rannych” [6]. Prasetyo przekonywał, że tylko „informacje policji z Papui są godne zaufania”. Na oficjalnym profilu indonezyjskich sił zbrojnych na tweeterze pojawił się apel odrzucający doniesienia o śmierci sześciu osób cywilnych w Deiyai: „To mistyfikacja. Chrońcie jedność Indonezji” [7]. Indagowany przez dziennikarzy minister ds. koordynacji polityki, prawa i bezpieczeństwa, Wiranto, o rzeczywistą liczbę osób, które zginęły zwrócił się do nich „aby nie pytali, ani nie informowali o ofiarach, ponieważ nie będzie to sprzyjało” sytuacji w regionie. Indonezyjska policja, według Wiranto, udzieli dokładnych danych o ofiarach w późniejszym czasie [8].

Indonezyjskie siły bezpieczeństwa i politycy od początku przyjęli stanowisko wyrażone przez rzecznika indonezyjskiej policji. Przypomnijmy, że Dedi Prasetyo, to dokładnie ten sam człowiek, który w gronie innych czołowych przedstawicieli indonezyjskich organów ścigania formułował publicznie zarzuty przeciwko Jakubowi Skrzypskiemu, polskiemu podróżnikowi, który od sierpnia 2018 roku pozostaje jedynym oskarżonym i skazanym za zdradę obcokrajowcem w Indonezji. Dedi Prasetyo przeddefiniował publicznie, w połowie września 2018 roku, oskarżenie pod adresem Jakuba Skrzypskiego, sugerując między innymi, że Polak dostarczał partyzantom w Papui żywność „na wzgórzach, dolinach i w lasach”. Wniesione przez niego wówczas sugestie prawne, iż Jakub Skrzypski dostanie maksymalnie 5 lat więzienia potwierdziły się w maju 2019 roku. Sugeruje to, że wyrok na Jakuba Skrzypskiego (5 lat więzienia), ale i współoskarżonego Papuasa Simona Magala (4 lata więzienia) – jak i cała otoczka procesu – był od początku zaprojektowany na poziomie centralnym w Dżakarcie i zapadł poza salą sądową na wiele miesięcy przed faktycznym wyrokiem [9].

OSIEM CYWILÓW ZGINEŁO W DEIYAI –

FAKTYCZNY BILANS OFIAR

Indonezyjska opinia publiczna i zagraniczna prasa, przez kilka dni byli karmieni przez wersję rozpowszechnianą przez rzecznika krajowej policji Dedi Prasetyo oraz szefa regionalnej policji w Papui, Rudolfa Rodję. Brzmiała ona, że w Deiyai „zginął jeden oficer wojskowy, a dwóch policjantów odniosło rany podczas starć z protestującymi”. Inny rzecznik papuaskiej policji, Ahmad Kamal przyznawał, że podczas zajść zginęli cywile, ale tylko dwaj.

https://www.youtube.com/watch?v=60c4Mt_fygU

Według Santona Tekege z kościoła katolickiego w prowincji Papua, który uczestniczył w wiecu w Deiyai wraz z dziećmi, kobietami oraz osobami starszymi, niepokoje rozpoczęły się niebawem po tym, jak dostrzegł nad protestującymi unoszącego się drona. Wkrótce policja i wojsko zaczęły rozpraszać zgromadzonych przy użyciu gazu łzawiącego. Kiedy tłum ludzi zaczął się denerwować siły bezpieczeństwa zaczęły strzelać [10]. Trzy dni później zarówno Tekege jak i pozostali przedstawiciele lokalnych społeczności przedstawiali zbieżne dane, co do faktycznej liczby ofiar wśród cywilów.

Santon Tekege otrzymał informację, że ośmiu cywilów zginęło podczas „incydentu strzeleckiego” pod biurem regenta Deiyai. O tym samym 30 sierpnia poinformował zastępcę regenta Deiyai, Hengky Pigai, stwierdzając, że na ten moment są to dane tymczasowe gdyż nadal „szukają ofiar”. Dane te zostały potwierdzone przez Yonesa Douwa działacza na rzecz praw człowieka oraz przewodniczącego departamentu sprawiedliwości i pokoju synodu Kościoła KINGMI w Papui. Spośród ośmiu ofiar śmiertelnych udało mu się zidentyfikować siedem osób. Trzy ciała zostały przewiezione do regionalnego szpitala w Madi w regencji Paniai. „Byli to 20-letni Alpius Pigai, 28-letni Pilemon Waine oraz 24-letni Aminadab Potouki. Znamy ich tożsamość ponieważ ciała zostały przekazane ich rodzinom” –

powiedział Douw. Ponadto na dziedzińcu biura regenta Deiyai zabito czterech innych cywilów, których ciała krewni od razu zabrali. Byli to Derikson Adii (21 l.), (Hans Ukago (26 l.), Martinus Ikomouw (37 l.) i Jemii Douw (29 l.). Yones Douw podkreślił, że w szpitalu w Paniai była jeszcze jedna ofiara śmiertelna, której tożsamości nie udało mu się zweryfikować [11].

NARASTAJĄCY KRYZYS W PAPUI ZACHODNIEJ

Masakra w Deiyai dokonana przed oficjalnym biurem politycznym, będącym elementem indonezyjskiej struktury władzy w Papui Zachodniej, stanowi element narastającego kryzysu w Papui Zachodniej. Bezpośrednim następstwem wydarzeń w Deiyai, była radykalizacja protestów w Jayapurze, w której powtórzyły się sceny oglądane 10 dni wcześniej w Manokwari, Sorong i FakFak.

Od grudnia 2018 roku indonezyjskie siły bezpieczeństwa prowadzą operację wojskową w regencji Nduga, która kosztowała życie nawet 200 osób i zmusiła do uchodźstwa 34000 osób (ok. 30 osób to ludzie zamordowani, od 139 do 182 uchodźców zmarło w następnych dniach, tygodniach i miesiącach z powodu niedożywienia, głodu i chorób). Od pierwszej połowy zeszłego roku indonezyjskie wojsko pozostaje również nadzwyczaj aktywne w górskiej regencji Puncak.

W poniedziałek 2 września 2019 roku indonezyjskie siły bezpieczeństwa kontynuowały naloty w dystrykcie Gome w regencji Puncak. Liczba zachodniopapuaskich cywilów zmuszonych do opuszczenia swoich wiosek stale rośnie i według źródeł lokalnych wynosi już 1500 osób. Obecna operacja w Gome rozpoczęła się 24 sierpnia br. i oficjalnie jest wymierzona w członków Armii Narodowego Wyzwolenia Papui Zachodniej (TPN-PB). Atak indonezyjskiego wojska natychmiast spowodował ucieczkę 800 cywilów do wioski Yenggemok. Według jednego ze świadków, który prosił o zachowanie anonimowości, półtora

tysiąca uchodźców z regionie pochodzi z wiosek Misimaga, Agiyome, Gome, Kelaungin, Ninggabuma, Tegelobak, Upage, Wako i Yonggolawi. Niektórzy z nich mieszkają w prowizorycznych namiotach, inni w kościele, pozostali znaleźli schronienie w siedemnastu domach mieszkańców Yenggemok.

„Chcemy zbierać jedzenie w ogrodach, ale jest to trudne, ponieważ siły bezpieczeństwa zajęły nasze ogrody. Jesteśmy zmuszeni czekać na rządową pomoc żywnościową” – mówi jedna z uchodźczyń Mama Waker, zwracająca uwagę na kurczące się zapasy żywności. Torius Tabuni, również zmuszony do ucieczki do Yenggemok powiedział, że odkąd operacja rozpoczęła się zginęło prawdopodobnie czterech cywilów. 60-letni Ginobinok Tabuni zmarł po uwięzieniu w płonącym domu. Jego rówieśnik, Minanggan Wakerwa zmarł 26 sierpnia podczas ucieczki przez las i został pochowany przez własną rodzinę. W zgromadzonych danych znajduje się jeszcze imię i nazwisko Yul Magal (18 lat) – śmierć z powodu ran postrzałowych [12].

Między 25 a 29 sierpniem 2019 roku z rąk indonezyjskich sił bezpieczeństwa tym samym w kilku osobnych zdarzeniach zginęło co najmniej 14 Zachodnich Papuasów.

Opracowanie: Damian Żuchowski

Źródło: Wolnemedi.net

PRZYPISY

[1] Polisi Angkut Paksa 43 Orang dari Asrama Mahasiswa Papua di Surabaya,
<https://surabaya.kompas.com/read/2019/08/17/20374621/polisi-angkut-paksa-43-orang-dari-asrama-mahasiswa-papua-di-surabaya>

[2] Rasistowskie ataki na papuaskich studentów powodują masowe zamieszki, <https://czarnateoria.noblogs.org/tag/manokwari/>

[3] Indonesia blocks internet in Papua over unrest fears

[4] Kapolda Papua Nyatakan Unjukrasa di Wamena dan Oksibil

Berlangsung Aman,
<https://papua.bisnis.com/read/20190826/414/1140995/kapolda-papua-nyatakan-unjukrasa-di-wamena-dan-oksibil-berlangsung-aman>

[5] Six killed as Indonesian authorities open fire in Papua – news report,
<https://www.reuters.com/article/indonesia-papua/six-killed-as-indonesian-authorities-open-fire-in-papua-news-report-idUSL3N2501P7>

Febriana Firdaus, West Papuan protesters killed by Indonesian police: Witnesses,
<https://www.aljazeera.com/news/2019/08/west-papuan-protesters-killed-indonesian-police-witnesses-190828103919896.html>

Arnold Belau, Di Deyai Aparat Hambur Tembakan, 6 Orang Tewas,
<https://suarapapua.com/2019/08/28/di-deiyai-aparat-hambur-tembakan-6-orang-tewas/>

[6] Guardian Sebut Korban Tewas Rusuh di Papua dan Papua Barat Mencapai 7 Orang,
<https://dekannews.com/baca/guardian-sebut-korban-tewas-rusuh-di-papua-dan-papua-barat-mencapai-7-orang>

[7] Shooting at Protest in Indonesia's Papua, Police Say Three Dead

[8] Berapa Korban Sipil di Papua? Wiranto: Jangan Bicarakan Itu!

[9] Tłó skazania Polaka na 5 lat więzienia w Indonezji,
<https://wolnemedi.net/tlo-skazania-polaka-na-5-lat-wiezienia-w-indonezji/>

[10] Six protesters killed in Papua clash: Eyewitness,
<https://www.thesundaily.my/world/six-protesters-killed-in-papua-clash-eyewitness-BA1310517>

[11] Zely Ariane, Wakil Bupati Deiyai: 8 warga sipil tewas dalam insiden penembakan di Kantor Bupati,

<https://www.jubi.co.id/wakil-bupati-deiyai-8-warga-sipil-tewas-dalam-insiden-penembakan-di-kantor-bupati/>

[12] Villages Raided and Protestors Confront Police in West Papua,

<https://www.amwenglish.com/articles/villages-raided-and-protestors-clash-with-police-in-west-papua/>